

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 250)**

z dnia 8 maja 2014 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 250)

8 maja 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 12 maja 2014 r.;
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (13 maja 2014 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2011) 652, COM(2011) 656, COM(2010) 378, COM(2013) 197, COM(2011) 445, COM(2013) 769, COM(2012) 131, COM(2013) 471);
- w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. pakiet projektów aktów prawnych UE w sprawie podpisania, tymczasowego stosowania i zawarcia Układu o stowarzyszeniu między UE a Republiką Mołdawii, obejmujący:
  - Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony, (COM(2014) 146 wersja ostateczna);
  - Zalecenie dotyczące decyzji Rady zatwierdzającej zawarcie przez Komisję w imieniu Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej i ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony, (COM(2014) 147 wersja ostateczna);
  - Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania, w imieniu Unii Europejskiej, oraz tymczasowego stosowania Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony, (COM(2014) 157 wersja ostateczna) i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP;
- w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. pakiet projektów aktów prawnych UE w sprawie podpisania, tymczasowego stosowania i zawarcia Układu o stowarzyszeniu między UE a Gruzją, obejmujący:
  - Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania, w imieniu Unii Europejskiej, i tymczasowego stosowania Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich

**Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony, (COM(2014) 148 wersja ostateczna);**

**– Wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej i ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony, (COM(2014) 149 wersja ostateczna);**

**– Zalecenie dotyczące decyzji Rady zatwierdzającej zawarcie przez Komisję w imieniu Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej i ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony, (COM(2014) 156 wersja ostateczna) i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Serafin** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Ewelina Włostowska** radca ministra w Ministerstwie Gospodarki, **Arkadiusz Kowalski** główny specjalista w Ministerstwie Finansów, **Katarzyna Snyder** starszy specjalista w Ministerstwie Środowiska, **Marta Sosnowska** główny specjalista w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Elżbieta Borawska-Kędziarska** główny specjalista Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, **Konrad Zbrojewski** główny specjalista w Ministerstwie Sprawiedliwości, **Bogusław Wontor** poseł spoza składu Komisji oraz **Wojciech Olejniczak**, **Zbigniew Zaleski**, **Tadeusz Cymański**, **Tomasz Migalski**, **Artur Zasada**, **Piotr Borys** i **Zbigniew Ziobro** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Kowalska** i **Tomasz Woźnicki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Marcin Fryźlewicz** i **Konrad Kuszel** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych oraz **Łukasz Żołądek** specjalista ds. międzynarodowych z BAS.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dzień dobry państwu. Witam na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Mam informację, że mamy już kworum, tak że otwieram posiedzenie Komisji. Witam panie i panów posłów, panią i pana ministra i wszystkie osoby towarzyszące. Chciałabym prosić o dyscyplinę czasową. Dzisiaj o godzinie 13.00 jest wystąpienie ministra spraw zagranicznych, a mamy przed sobą dwa posiedzenia Komisji, więc bardzo proszę to uwzględnić przy zabieraniu głosu. Chciałabym formalnie zaproponować, żeby posłowie sprawodawcy mówili nie dłużej niż pięć minut, poseł zabierający głos w dyskusji po raz pierwszy – trzy minuty, i poseł zabierający głos w tej samej dyskusji po raz drugi – minutę. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie widzę.

Chciałabym też poinformować, że wstępny porządek obrad posiedzenia Rady ds. Zagranicznych nie zawiera projektów aktów ustawodawczych UE ani projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 Traktatu o Funkcjonowaniu UE. W związku z tym informację o posiedzeniu Rady rozpatrzymy tylko w trybie regulaminu Sejmu.

Wspomniałam, że jest drugie posiedzenie i planowo powinniśmy je zacząć o godzinie 11.00. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę. W związku z tym porządek obrad został przyjęty.

Przechodzimy do pkt I, czyli informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, która odbędzie się 12 maja. Bardzo proszę pana ministra Piotra Serafina o zabranie głosu.

#### **Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Serafin:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ja również postaram się dostosować do wymogów tej dyscypliny czasowej, zwłaszcza że w agendzie Rady FAC, Rady ds. Zagranicznych, znajduje się punkt „Ukraina”, i to będzie główny temat dyskusji. Wiem,

że w ostatnich dniach także na forum Wysokiej Komisji debata w tej sprawie miała ożywiony charakter.

W kontekście Ukrainy oczekujemy dwóch konkretnych decyzji. Po pierwsze, jak państwo wiedzą, w ostatnich dniach na forum ambasadorów toczyły się prace nad zmianą podstawy prawnej dla nakładania sankcji przez UE. Nowa podstawa prawna, która, jak sądzimy, powinna zostać przyjęta przez ministrów spraw zagranicznych w dniu 12 maja, rozszerza katalog podmiotów, już nie tylko osób na tym etapie, ale podmiotów, które mogą być objęte sankcjami unijnymi, tymi sankcjami drugiego etapu, związanymi zarówno z ograniczeniami, zakazami wizowymi, jak i sankcjami, które dotyczą zamrożenia aktywów.

Ta decyzja Rady FAC zbliży podejście europejskie i amerykańskie, jeśli idzie o etap drugi sankcji stosowanych wobec podmiotów z Federacji Rosyjskiej, czy powiązanych z Federacją Rosyjską. Jak państwo wiedzą, występują różnice podejść. Przykładowo, Stany Zjednoczone na swoje listy sanacyjne nie mogą wprowadzać i nie wprowadzają żołnierzy. W Europie do tej pory mieliśmy problemy z tym, żeby na listach sanacyjnych, właśnie z uwagi na te podstawy prawne, mogły się znajdować podmioty gospodarcze. Te zmiany, które, mamy nadzieję, 12 maja zostaną przyjęte, przybliżą europejskie ramy prawne do tego, co stanowi obecnie podstawę decyzji w Stanach Zjednoczonych.

W kontekście Ukrainy również oczekujemy decyzji w sprawie uruchomienia misji WPBiO. Istotą tej misji jest wspieranie zdolności rządu ukraińskiego, władz ukraińskich, w zapewnianiu respektowania rządów prawa. Częścią tej misji będą, na przykład, szkolenia dla policjantów. Inicjatywa powołania takiej misji wyszła ze strony Szwecji i Polski. Przez ostatnie tygodnie nasza dyplomacja zabiegała o to, by decyzja w tej sprawie została podjęta. Dzisiaj jesteśmy w sytuacji, w której jest już formalna propozycja ze strony Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych. Nie jest to już zatem wyłącznie propozycja polsko-szwedzka, tylko jest to w tej chwili formalny wniosek ze strony ESDZ, który będzie podlegał rozpatrzeniu na forum Rady ministrów spraw zagranicznych.

Poza problematyką ukraińską na forum FAC dyskusja będzie dotyczyła procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie, w szczególności dalszych perspektyw dla tego procesu po załamaniu się rozmów izraelsko-palestyńskich pod koniec kwietnia br.

I trzeci punkt to europejska polityka sąsiedztwa. Tutaj oczekujemy nie tyle dyskusji, która byłaby w jakiś sposób konkludowana, co wymiany poglądów na temat przyszłości europejskiej polityki sąsiedztwa, zarówno w świetle wydarzeń na Wschodzie, jak i na południe od granic UE. Ta dyskusja została zapoczątkowana na forum nieformalnej Rady ds. Zagranicznych, która miała miejsce w dniach 4 i 5 kwietnia w Atenach. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Mam dwa pytania. Jedno dotyczy tego, czy możemy, jako Komisja, uzyskać jakikolwiek realny harmonogram, czasowy także, działań UE w sprawie Ukrainy? Bo te wszystkie inicjatywy, ich rezultaty, nakładają się na siebie. Mam wrażenie, że zanim zostaną zmonitorowane, już pojawiają się nowe elementy, które de facto powodują, że można odnieść wrażenie, jakoby UE była niezwykle aktywna w sprawach ukraińskich. Ale gdy popatrzymy na rezultaty, na twarde wydarzenia, to pan minister dzisiaj mówił, że harmonizujemy prawo będące podstawą do wspólnych przyszłych działań, że monitorujemy, już jest wniosek, więc on pewnie kiedyś stanie się przedmiotem, a później wyślemy obserwatorów, którzy może zobaczą, co tam się będzie działo. To w efekcie oznacza, że jest duży klasyczny biurokratyczny ruch łyżką w zupie, tylko że do ust jeszcze nic nie doszło. Trzeba powiedzieć, że żadnego realnego ruchu jeszcze nie ma. Czy pan minister jest w stanie nam powiedzieć, czy na którejkolwiek z Rad powstał jakikolwiek realny harmonogram tego, co już się wydarzyło, jakie są tego efekty, czy jest jakieś sprawozdanie, dokonanie ewaluacji tego, co się wydarzyło, przewidziany krok następny. Czy jest w ogóle jakiś harmonogram, także, na przykład, dotyczący misji

wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, bo to jest, być może, bardzo ważny element, tylko zatrzymał się na etapie dyskusji o podstawach, które powinny się później stać przedmiotem dalszych narad. Tak to do niczego nie dojdziemy.

Drugi element dotyczy EPS. Bo w dokumencie, który otrzymaliśmy od państwa, mamy informację o tym, że to dotyczyć będzie głównie rozwoju południowego i wschodniego wymiaru EPS. Chcę zapytać, czy wobec wydarzeń na Ukrainie i postępów integracyjnych Mołdawii i Gruzji cała koncepcja EPS wschodniego podlega debacie, weryfikacji, modyfikacji? Czy partnerstwo wschodnie w pierwotnej wersji jeszcze funkcjonuje, czy już nie funkcjonuje, bo mamy wojnę na Wschodzie? Mamy realne stowarzyszenie, a przynajmniej mamy nadzieję na realne stowarzyszenie Mołdawii i Gruzji, co całkowicie zmienia reguły wschodniego EPS. Jaki jest generalnie kierunek EPS na Wschodzie i czy partnerstwo wschodnie nie powinno już być zamknięte jako koncepcja parasolowa miękka? Powinniśmy teraz przejść na indywidualne strategie dla poszczególnych państw, bo ich sytuacja dzisiaj jest diametralnie różna. Nie ma żadnego wspólnego mianownika dla krajów objętych dawniej partnerstwem wschodnim, bo Białoruś jest w innej sytuacji, Ukraina jest w stanie wojny czy napaści rosyjskiej na to państwo, Mołdawia i Gruzja, mam nadzieję, będą niedługo stowarzyszone. Są to kompletnie inne warunki. Jak w ogóle można dzisiaj budować wymiar EPS?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan poseł Sellin.

**Poseł Jarosław Sellin (PiS):**

Panie ministrze, premier rządu mówi, że jest wojna. I to jest słuszne, moim zdaniem, twierdzenie. I to nie jest wojna domowa w Ukrainie, tylko to jest wojna między Rosją a Ukrainą. Rosja dokonuje rozbiorów Ukrainy. Pierwszy rozbiór już się odbył. To jest Krym. Teraz szuka jakiejś metody do drugiego rozbioru, i to jest to, co dzisiaj obserwujemy na wschodzie i na południu Ukrainy. I to się może skończyć drugim rozbiorem. Taki scenariusz nie jest wykluczony.

W związku z tym mam pytanie. Widzieliśmy kilka dni temu posiedzenie Rady Europy. W centrum zainteresowania był minister Ławrow, który brylował, przedstawiciele różnych państw europejskich z zafascynowaniem wysłuchiwali jego argumentów. Jeśli jest wojna, jeśli ktoś złamał europejski porządek narodowy, który istnieje od wielu lat, jest państwem rewizjonistycznym, chce rewidować granice i je skutecznie rewiduje, i ma dalsze aspiracje w tej materii, to dlaczego nikt nie wnosi o wyrzucenie Rosji z Rady Europy? Może jakaś grupa państw UE wyszłaby z taką inicjatywą? Może Polska powinna być takim inicjatorem? Nie tylko, by zawiesić Rosję w pracach zgromadzenia parlamentarnego na jakiś czas, bodajże do końca roku, tylko wyrzucić ją z tej instytucji. Ta instytucja ma pewien kanon wartości, którego należy się trzymać, żeby w ogóle być w Radzie Europy. Pytanie więc jest takie, czy Polska taki odważny postulat wniesie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. A, przepraszam. Jeszcze pan europoseł Cymański.

**Poseł do Parlamentu Europejskiego Tadeusz Cymański:**

Ja bym chciał spytać odnośnie do ostatnich wydarzeń, bo w kontekście tej całej maskarady czy gry, czy tego, co się dzieje, bo to rzeczywiście przechodzi ludzkie pojęcie, jak polski rząd odbiera, czy w ogóle ma stanowisko, bo może nie wypada mieć stanowiska na temat pochwał, które otrzymał Putin za to, że zaapelował o przeniesienie referendum separatystów. Przecież to jest tragifarsa i ze zdumieniem stwierdzam, że padały oficjalne pochwały. Jacyniuk bardzo trzeźwo stwierdza i apeluje do prezydenta Rosji, że to jest jednak wewnętrzna sprawa separatystów i to jest sytuacja nienormalna. A padają poważne głosy prezydentów Stanów Zjednoczonych i Niemiec. To wróży jak najgorzej całej sprawie i potwierdza, że mamy do czynienia z czymś niesamowitym. Dwu-, trzykrotnie przecierałem oczy, czytając to, i chciałbym spytać. My tutaj nie rozdajemy kart, rozumiem, że sytuacja jest bardzo niewygodna, ale jednak jakieś stanowisko chyba mamy. Bo uważam, że to jest skandaliczne stanowisko, żeby chwalić. Bo to jest pośrednio tworzenie faktów dokonanych, uznawanie, że to referendum powinno być, i takie mają opinie pre-

zydenci Ameryki i Niemiec. Tylko że powinno być w późniejszym terminie, jeżeli się chwali kogoś za coś. To już jest po prostu fakt. To jest niezwykle inteligentne, sprytne i cyniczne zagranie prezydenta Rosji, ale sposób, w jaki na to idą Ameryka i Niemcy... I gdzie my jesteśmy w tym momencie?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Teraz nie widzę więcej zgłoszeń. Panie ministrze, bardzo proszę.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Zacznę od ostatniego pytania. Dzisiaj rano pan premier Tusk rozmawiał z panem premierem Jacyniukiem, także po to, żeby poznać opinię Ukrainy dotyczącą wczorajszych rozmów w Moskwie prezydenta Szwajcarii, i jednocześnie szefa OBWE, z prezydentem Putinem. Obaj panowie zgadzają się, że jest przestrzeń i potrzeba dialogu i dialog jest koniecznością, natomiast miarą powodzenia tego dialogu będzie to, czy w jego ramach są podejmowane konkretne kroki, które faktycznie służą deeskalacji. Takim najbardziej namacalnym dowodem na to, że deeskalacja postępuje i jest możliwa, byłoby wezwanie do złożenia broni przez separatystów. Takiego publicznego wezwania ze strony władz Rosji do tej pory nie było.

Myślę, że, z jednej strony, trzeba docenić każdy pozytywny gest, który płynie ze strony Rosji, i nie da się zaprzeczyć temu, że publiczne wezwanie do tego, żeby w dniu 12 maja nie odbywały się referenda separatystyczne, jest pozytywnym krokiem ze strony Rosji. Nie da się również zaprzeczyć temu, choć niestety przeczą fakty, ale wycofanie wojsk rosyjskich z nad granicy z Ukrainą byłoby korzystne z punktu widzenia stabilizowania sytuacji na wschodzie Ukrainy. Takie publiczne oświadczenie w dniu wczorajszym, jak państwo wiedzą, zostało złożone przez prezydenta Putina. Prawdziwości tego oświadczenia nie potwierdzają ani NATO, ani też władze ukraińskie. Ale gdyby do takiego wycofania wojsk doszło, to znowu byłby to dowód dobrej woli ze strony Rosji i gotowości Rosji do zaangażowania się na rzecz stabilizowania sytuacji na wschodzie Ukrainy. Ale zgadzamy się co do tego, panie pośle, że wczorajsze oświadczenia pana prezydenta Putina są krokiem w dobrym kierunku, jednak zdecydowanie niewystarczającym, bo nie nastąpiła za nimi żadna realna zmiana sytuacji na Ukrainie.

Odniosę się przy tym do pytania pana posła Sellina, bo myślę, że ono wpisuje się w ten temat. To jest pytanie o głębszą filozofię postępowania Zachodu w sytuacji, w której obecnie jesteśmy. My również uważamy, że jest potrzeba utrzymywania kanałów komunikacji i kanałów dla dyplomacji z Rosją. Takim forum jest zarówno OBWE, jak i Rada Europy. Przypomnę może, że zaangażowanie Rady Europy i przewodniczącego Rady Europy Jaglanda, to był również jeden z tych elementów, który ułatwił i umożliwił w ostatnią sobotę uwolnienie zakładników OBWE, w tym obywatela Polski. Natomiast, jak sądzę, z jednej strony, jest potrzeba utrzymywania kanałów komunikacji, z drugiej strony – potrzeba stanowczości Zachodu, która powinna się przejawiać zarówno w uzgadnianiu pomiędzy partnerami transatlantyckimi, UE, Stanami Zjednoczonymi, zakresu sankcji drugiego etapu, o czym mówiłem we wprowadzeniu do dyskusji, jak również we wspólnych pracach pomiędzy Europą a Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, nad sankcjami trzeciego etapu, nad sankcjami gospodarczymi. Ten proces prac nad sankcjami gospodarczymi również się toczy.

Pytanie pana posła Szczerskiego. Myślę, że warto byłoby rzeczywiście zrobić inwentarz, i mam pewną sugestię, bo zgadzam się, że jesteśmy świadkami niezwykle wręcz aktywności Zachodu we wspieraniu wysiłków reformatorskich, modernizacyjnych Ukrainy. Niezwykłych, bo, jak sądzę, rok temu nie spodziewalibyśmy się, że Zachód byłby gotowy wspierać Ukrainę w tak znaczącym zakresie. Mówię oczywiście w pierwszym rzędzie o wsparciu dla przemian gospodarczych i politycznych. Odrębną kwestią jest sprawa reakcji na agresywne działania ze strony Rosji. Ale jest katalog działań, które już obecnie są uzgodnione pomiędzy władzami ukraińskimi i w pierwszym rzędzie Komisją Europejską. Komisja Europejska bowiem koordynuje w tej chwili szeroki program wspierania różnych sektorów gospodarki Ukrainy oraz, o czym również wspominałem w słowie wprowadzającym, koordynuje i wspiera proces budowy instytucji państwa ukraińskiego. Podjęła już do tej pory znaczący wysiłek. Choć muszę się też zgodzić z panem

posłem, że owoce tego wysiłku będą widoczne dopiero po jakimś czasie. To jest istota. Jeśli mówimy, na przykład, o modernizacji ukraińskiego sektora energetycznego, to wiadomo, że to się nie wydarzy z dnia na dzień. Ale wiadomo, z drugiej strony, że to się nie wydarzy, jeżeli nie będzie wsparcia ze strony UE w ramach wspólnoty energetycznej, co powinno z kolei otworzyć drogę do większego zaangażowania podmiotów prywatnych do inwestowania na Ukrainie.

Jeśli więc mogę zaproponować, to na to pytanie pana posła Szczerskiego odpowiedzilibyśmy pisemnie, prezentując katalog, jak mówiłem, rozległych działań, które już do tej pory zostały uzgodnione pomiędzy rządem Ukrainy a Komisją Europejską. Ten katalog jest owocem wizyty, która miała miejsce trzy czy cztery tygodnie temu w Kijowie. Była to bezprecedensowa wizyta mająca charakter roboczy, w której uczestniczyli dyrektorzy generalni kilkunastu dyrekcji generalnych. W samej Komisji Europejskiej – to też jest informacja, którą, być może, warto się podzielić – powstają nowe struktury, które będą się zajmowały koordynowaniem wsparcia dla Ukrainy. Ukraina będzie w tym sensie dosyć wyjątkowym przykładem kraju sąsiedzkiego, gdzie w samej strukturze Komisji Europejskiej będzie na początek trzydzieści osób, które będą ten wysiłek wspierały.

Jeśli mogę, poprosiłbym panią minister Nałęcz o uzupełnienie moich wypowiedzi.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałabym się odnieść do tego pytania o teraźniejszość i przyszłość partnerstwa wschodniego. Kilkanaście dni temu odbył się w Pradze nieformalny szczyt partnerstwa wschodniego, pięć lat po tym, jak także w Pradze ta inicjatywa została zainaugurowana w czasie czeskiej prezydencji. Na nieformalnym szczycie, oprócz przedstawicieli wybranych krajów członkowskich, byli obecni prezydenci Azerbejdżanu, Armenii, Gruzji, Mołdawii. Nie było prezydenta Białorusi, ale to jest sytuacja nienowa. Natomiast jedynym krajem, który nie był na poziomie prezydenta reprezentowany, to była Ukraina ze względu na bardzo ostrą i trudną sytuację w kraju. Pełniący obowiązki prezydenta odwołuje szereg różnych wizyt. Nie jest w stanie i nie może być obecny na różnych spotkaniach.

Mówię o tej obecności na wysokim poziomie, ponieważ ona jest świadectwem tego, jakie znaczenie mimo wszystko przywiązują te kraje do partnerstwa wschodniego. I przesłanie, które usłyszeliśmy na tym nieformalnym szczycie, zarówno w spotkaniach wielostronnych, jak i w spotkaniach bilateralnych, było jednoznaczne. Właściwie wszyscy partnerzy mówili, że jest to inicjatywa dla nich potrzebna i cenna, zwłaszcza w tym momencie. Przy czym każdy z tych krajów ma nieco inne oczekiwania, nieco inne wiążę z partnerstwem wschodnim plany, ale politykę tę postrzega jako ważną i dużo wnoszącą na tym etapie.

Dzisiaj są trzy główne nurty partnerstwa wschodniego. Przede wszystkim to są umowy stowarzyszeniowe. W czerwcu podpiszemy umowy z Gruzją, Mołdawią i najprawdopodobniej podpiszemy także część ekonomiczną z Ukrainą, a to będzie oznaczało, że z momentem podpisania, bo tak też są skonstruowane te umowy, w znakomitej większości wejdą od razu w życie. To znaczy, nie trzeba będzie czekać na koniec procesu ratyfikacji. Ten proces trwa.

Od momentu podpisania, dzięki tak zwanym klauzulom tymczasowego stosowania, wszystkie te najważniejsze zapisy ekonomiczne, obligujące także stronę partnerów do wdrażania wybranych elementów *acqui communautaire*, to wszystko wejdzie w życie. I to jest pierwszy, bardzo konkretny wymiar i początek długiej ścieżki wdrażania tych umów. W momencie, kiedy te umowy zostaną wdrożone, to są różne szacunki, ale mówi się, że około 30 proc. *acqui communautaire*, pełne wdrożenie tych umów, zostanie przyjęte przez te kraje. To jest realny wymiar stowarzyszenia, który będziemy z Gruzją, Azerbejdżanem i z Ukrainą realizować.

Drugi wymiar to jest ruch bezwizowy. Od 28 kwietnia, jako w ogóle pierwszy kraj w ramach europejskiej polityki sąsiedztwa, obywatele Mołdawii mogą jeździć do UE bez wiz. To jest kompletnie nowa jakość w relacjach już nie tylko ze wschodnimi partnerami,



ale w ramach całej europejskiej polityki sąsiedztwa. Ku takiemu rozwiązaniu dążą Gruzja i Ukraina. Oba te kraje mają już tak zwany uelastyczniony ruch wizowy, to znaczy, że są kategorie, które dostają te wizy łatwiej, a wszyscy dostają wizy taniej. Normalnie wiza schengenśka kosztuje 60 euro, a w ramach tego uelastycznego ruchu wizowego to jest 35 euro. Takim ruchem objęta jest też Armenia, dąży do tego Azerbejdżan i, co ciekawe, wolę rozpoczęcia negocjacji zadeklarowała też Białoruś. Jest gotowość ze strony UE i będziemy w tym kierunku zmierzać. To jest ten drugi filar.

Trzeci jest najbardziej pojemny i najtrudniejszy do opisania, bo obejmuje szereg różnych inicjatyw wielostronnych i sektorowych. Jeśli chodzi o wielostronne, to są one na poziomie społeczeństwa obywatelskiego, które funkcjonuje. Forum społeczeństwa obywatelskiego partnerstwa wschodniego rozwija się naprawdę dobrze. Co roku ma swoje spotkania, są platformy w poszczególnych krajach. Dostaje regularnie całkiem spore dofinansowanie z Komisji Europejskiej, ma swój sekretariat w Brukseli. I to wszystko się rozwinęło na przestrzeni ostatnich lat. To się może tak bardzo nie przebija do wielkiej debaty politycznej, ale z punktu widzenia organizacji pozarządowych to jest bardzo ważna inicjatywa, w ramach której czują, że mają nie tylko łączność między sobą w ramach regionu, ale mają łączność z organizacjami pozarządowymi UE. Jest platforma parlamentarna, jest platforma samorządowa i władz regionalnych, są projekty flagowe dotyczące różnych kwestii, między innymi ochrony granic, dobrego zarządzania, kwestii energetycznych. I wreszcie jest współpraca sektorowa, której bardzo ważnym elementem jest współpraca energetyczna. I tutaj ten wymiar bardzo mocno podkreślał Azerbejdżan w czasie tego nieformalnego szczytu partnerstwa wschodniego. Dla nich partnerstwo wschodnie to jest sposób na wzmocnienie kontaktów z UE po to, żeby móc nawiązać bliższą współpracę energetyczną, a ta współpraca energetyczna poza wymiarem biznesowym jest im potrzebna także do bezpieczeństwa strategicznego, głównie w kontekście Rosji. Dostyc otwarcie to powtarzają.

Jest jeszcze jeden nowy wymiar partnerstwa wschodniego, którego nie było i który nigdy nie był intencją UE, ale który po prostu wybrzmiewa jednoznacznie. Wszystkie te kraje są niezwykle zaniepokojone agresją rosyjską i to stwarza wspólną platformę między nimi. To jest nowy element, który nie jest inicjowany przez nas, ale który naprawdę jednoznacznie się odczuwa. Dziękuję.

#### **Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Gałażewski.

#### **Poseł Andrzej Gałażewski (PO):**

Tak krótka reakcja na wcześniejsze wypowiedzi. Pan poseł Cymański mówił, że z naszej strony nie ma reakcji na ostatnie oświadczenie. Właściwie nie tyle na oświadczenie prezydenta Stanów i pani kanclerz albo prezydenta Niemiec, co na deklarację Putina. Dzisiaj w TOK FM minister Sikorski na pytanie na ten temat powiedział: „Jak zobaczę, to uwierzę”. Jeżeli minister spraw zagranicznych tak mówi, to znaczy, że jest to jakieś stanowisko.

Wczoraj sekretarz NATO powiedział, że nie ma żadnych informacji, żeby były jakiegokolwiek ruchy wojsk rosyjskich. To też jest stanowisko. Więc stanowiska są. Nie ma to może oficjalnej formy, ale stanowiska są.

Poseł Szczerski mówił o kryzysie polityki sąsiedztwa zarówno co do partnerstwa wschodniego, jak i unii dla śródziemnomorza. O partnerstwie wschodnim bardzo dokładnie i kompetentnie jak zawsze mówiła pani minister, natomiast powiedziałbym, że jeśli chodzi o unię dla śródziemnomorza, to przypomnijmy sobie, że UE nie ma instrumentów, które by pozwalały jej na reakcję negatywną na różne kryzysy i konflikty. W unii śródziemnomorza jest zarówno Palestyna, jaki Izrael. Ten konflikt trwa już przecież dziesiątki lat i UE nie jest w stanie niczego pozytywnego lub raczej skutecznego wprowadzić.

Wojna w Syrii, rewolucja arabska. Wszystkie instrumenty, jakie ma UE, to są instrumenty miękkie oraz zasada *more for more*, czyli najwyżej UE może czegoś nie dać, natomiast nie może wprowadzać porządku. Niestety, dotyczy to tak samo państw part-

nerstwa wschodniego. Taką mamy sytuację. Pytanie jest, czy UE powinna mieć takie instrumenty, czy nie? To jest do dyskusji. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 12 maja 2014 r.

Przechodzimy do pkt II, czyli informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych, które odbędzie się 13 maja. Bardzo proszę pana ministra Piotra Serafina o wprowadzenie.

**Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. W porządku obrad Rady ds. Ogólnych nie została przewidziana dyskusja nad działaniami o charakterze ustawodawczym, natomiast w liście A, czyli punktów, co do których dyskusji się nie prowadzi, została przewidziana lista ośmiu aktów prawnych. Państwo posłowie otrzymali pisemną informację na temat tych aktów. Dzisiaj na sali jestem wspierany przez ekspertów z resortów odpowiedzialnych za poszczególne akty prawne. W razie pytań będziemy mogli się ustosunkować. Skąd tyle punktów? To jest taki moment, kiedy PE zakończył już pracę i formalna zgoda Rady w odniesieniu do tych aktów prawnych po prostu będzie kończyła proces legislacyjny.

Natomiast co do zasadniczego przedmiotu Rady ds. Ogólnych, to będzie to niewątpliwie przygotowanie najbliższej formalnej Rady Europejskiej w dniach 27 i 28 czerwca. To będzie bardzo ciekawa Rada Europejska także z polskiego punktu widzenia. Zgodnie z ustaleniami podjętymi przez szefów państw i rządów 21 marca, to właśnie pod kątem tej Rady Komisja Europejska ma wypracować i przedłożyć propozycję kompleksowego planu zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Europy, zmniejszenia zależności energetycznej UE. I w kontekście przygotowań do tej Rady Europejskiej powstał również polski non-paper w tej sprawie i ma miejsce aktywność pana premiera Tuska, który stara się na obecnym etapie stworzyć jak najlepszy klimat dla ambitnej propozycji Komisji Europejskiej na czerwcową Radę. Z naszego punktu widzenia to będzie najistotniejszy element czerwcowej Rady.

Nie będziemy o tym rozmawiali 13 maja, ale oczywiście nie jest również tajemnicą, że prawdopodobnie na Radzie Europejskiej 27 i 28 czerwca szefowie państw i rządów będą musieli czy powinni wskazać kandydata na nowego szefa Komisji Europejskiej.

W porządku tej Rady, i o tym również będziemy dyskutowali, obok kwestii związanych ze zmniejszeniem zależności energetycznej Europy odbędzie się również dyskusja na temat koordynacji polityki gospodarczej, znanych państwu posłom wytycznych dla polityki gospodarczej. To czerwcowe posiedzenie kończy tak zwany semestr europejski. Pojawią się w związku z tym i będą podlegały akceptacji zalecenia dla poszczególnych państw członkowskich w tym kontekście. W kontekście natomiast polityki klimatycznej przewidujemy zgodnie z marcowymi ustaleniami, że do czerwca odbędą się pierwsze rozmowy bilateralne z poszczególnymi państwami członkowskimi, w trakcie których definiowane będą oczekiwania wszystkich państw członkowskich wobec kształtu polityki klimatycznej. Na czerwcowej Radzie przewodniczący Van Rompuy złoży raport z tej pierwszej fazy rozmów w sprawach klimatycznych.

Poza kwestiami gospodarczymi w agendzie Rady Europejskiej w czerwcu obecna będzie również problematyka wymiaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. To jest taki moment, w którym Rada Europejska zamierza określić strategiczne wytyczne zarówno dla kierunków dalszej aktywności legislacyjnej, jak i operacji, które miałyby być podejmowane w ramach obszaru JHA.

Sądzę, że postaram się też wykorzystać tę obecność na Radzie ds. Ogólnych, i wiem o tym, że podjęliśmy taką pracę, żeby jednym z punktów rozmowy 13 maja było również odnotowanie, a mamy nadzieję, że może nawet więcej niż tylko odnotowanie, dziesiątej

rocznicy rozszerzenia UE. Prawdopodobnie przedstawiciel Polski w imieniu tej dziesiątki, która przystąpiła do UE 1 maja 2004 r., wygłosi oświadczenie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za tę wyczerpującą, myślę, informację. Czy są jakieś pytania? Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Mam kilka pytań. Pierwsze, jak rozumiem, sama Rada Europejska będzie osobnym przedmiotem obrad naszej Komisji. To do pani przewodniczącej raczej niż do pana ministra. Bo rozumiem, że ta Rada czerwcową będzie niezwykle istotna, i z powodów energetycznych, i z powodów klimatycznych. Może mieć daleko idące konsekwencje, więc chciałbym, żebyśmy z góry zadeklarowali sobie wzajemnie, że w tym przypadku dyskusja na temat Rady Europejskiej będzie pogłębiona także o dokumenty, nie tylko o ogólne informacje, co się będzie na niej działo, dlatego że decyzje tam zapadające będą niezwykle poważne i chciałbym, żebyśmy do takiej zgody doszli, że nad tą Radą będziemy obradować w trybie na tyle komfortowym, żebyśmy mogli przedyskutować konkluzje, czy projekty jej konkluzji.

Pytanie drugie, już bezpośrednio do pana ministra, proszę powiedzieć, bo nie do końca zrozumiałem, czy to, o czym pan mówi przy okazji polityki energetycznej, która będzie dyskutowana między innymi teraz na GAC, a potem na Radzie Europejskiej, to jest tożsame z projektem unii energetycznej, którą premier Tusk promuje? Czy *non-paper* to jest projekt unii energetycznej, czy to jest jeszcze coś innego, co idzie obok tego?

Trzecie, chcę zapytać, kiedy, jako Komisja, poznamy wyniki semestru europejskiego dla Polski, tę debatę, która się odbywa na temat *country specific recommendations*. Bo znowu mamy taką sytuację, że to będzie przyjęte, zanim my to przedyskutujemy, jak rozumiem, i znowu będziemy poinformowani po czasie na temat tego, do jakiej decyzji w tej sprawie CSR doszło.

I mam dwa pytania dotyczące aktów prawnych, które są na liście A. Jedno dotyczy pierwszego z aktów prawnych. Tu jest pewien kłopot, który jest kłopotem generalnym prac Komisji. Przyjeliśmy stanowisko dotyczące tego aktu prawnego dawno temu, a w informacji rządu jest napisane, że wątpliwości strony polskiej zostały częściowo uwzględnione w toku negocjacji poprzez wprowadzenie okresów przejściowych, w związku z czym strona polska w drodze kompromisu jest w stanie zaakceptować przedłożoną propozycję. To de facto oznacza, że Komisja nigdy nie wypowiedziała się na temat ostatecznej treści tego aktu prawnego, bo on jest dla nas nieznan. Co znaczy ten kompromis? Czym różni się obecny akt prawny od tego, który został przez nas, jako Komisję, zaopiniowany i zaakceptowany. To jest jedna rzecz. Chciałbym zapytać, co to jest ten kompromis, na co się zdecydowaliśmy, co chcieliśmy poprzeć, a co zostało z naszych uwag uwzględnione.

Druga rzecz dotyczy ostatniego protokołu dodatkowego. Tam jest jedna niepokojąca informacja w informacji ze strony rządowej, mianowicie mówiąca o tym, że nie da się oszacować skutków prawnych przyjęcia tej dyrektywy. To znaczy, de facto, że jeśli w ogóle nie da się określić skutków prawnych, to jak można wyrazić jakąkolwiek realną opinię na temat skutków tej regulacji, skoro sam rząd mówi, że skutki prawne są trudne do oszacowania czy do określenia. W takim razie poruszamy się trochę na wróżbickim gruncie, a nie na gruncie realnej kontroli nad legislacją europejską. Chciałbym prosić o odpowiedź na te pytania.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Może najpierw ja odpowiem. Rada Europejska będzie na posiedzeniu Komisji 13 czerwca, natomiast semestr europejski – 5 czerwca. A 2 czerwca powinniśmy dostać materiał. To to mamy wyjaśnione. Czy ktoś jeszcze chciałby panu ministrowi zadać pytanie? Nie widzę. Bardzo proszę, panie ministrze.

### **Sekretarz stanu w MSZ Piotr Serafin:**

Dziękuję. W odniesieniu do tych spraw, które są omawiane w punktach listy A, będę prosił obecnych ze mną przedstawicieli rządu z Ministerstw Finansów i Środowiska, żeby odnieśli się do zadanych pytań.

Zacznę może od tych pierwszych pytań. Rozumiem, panie pośle, że to nie jest zarzut do rządu polskiego, że Komisja Europejska jeszcze nie przygotowała dokumentów na czerwcową Radę Europejską. Oczywiście to, o czym będziemy mówili na najbliższej Radzie ds. Ogólnych, to agenda tej czerwcowej Rady Europejskiej. Powiem również uczciwie, że oczekuję, że niektóre z państw członkowskich mogą starać się podjąć próbę przeprowadzenia dogrywki do marcowej Rady Europejskiej, zwłaszcza poprzez próbę łączenia dyskusji na temat bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej. Na marcowej Radzie Europejskiej bardzo starannie zabiegaliśmy o to, by harmonogramy tych dyskusji nie pokrywały się w sposób jednoznaczny. W związku z tym w marcu zostało ustalone, że czerwiec to moment, kiedy Rada Europejska zajmuje się bezpieczeństwem energetycznym, zwiększeniem niezależności energetycznej Europy. I jest pewien proces, jeśli idzie o politykę klimatyczną, który doprowadzi nas do październikowej Rady Europejskiej. Są określone również etapy tego procesu. Jak wspomniałem, będą rozmowy bilateralne. Pierwsza faza tych rozmów będzie w czerwcu, druga faza jest planowana na wrzesień. Wiem o tym, że kilka krajów, zwłaszcza tych, które mają największe ambicje klimatyczne, chciałoby te sprawy ze sobą łączyć. Sądzę, że ten wątek pojawi się w dyskusji 13 maja.

A teraz drugie pytanie, jaka jest relacja propozycji premiera Tuska unii energetycznej i dokumentów Komisji i czerwcowej Rady Europejskiej. Otóż Polska już na początku marca, w przededniu zwołania, zresztą również z naszej inicjatywy, z inicjatywy premiera Tuska, nadzwyczajnej Rady Europejskiej w dniu 6 marca, która była poświęcona sytuacji na Ukrainie, proponowała partnerom europejskim, by dyskusja w związku z kryzysem, który ma miejsce na wschód od naszych granic, nie dotyczyła wyłącznie tego, w jaki sposób możemy pomóc Ukrainie, ani tego, w jaki sposób Rosja powinna zostać ukarana za działania, które zostały podjęte, ale żeby również ten kryzys stanowił dla nas szansę na to, żeby wzmocnić UE, zwłaszcza w tych obszarach, gdzie kryzys ujawnia nasze słabości. I nie ulegało dla nas najmniejszej wątpliwości, że największym obszarem słabości UE, która, przypomnę, nie jest organizacją militarną, tylko organizacją o charakterze w pierwszym rzędzie współpracy gospodarczej, to jest obszar polityki energetycznej. Wtedy, 6 marca, odnieśliśmy, powiedziałbym, połowiczny sukces, dlatego że rzeczywiście w tych uzgodnieniach szefów rządów 6 marca znalazły się już odniesienia zwłaszcza do restryktywnego implementowania trzeciego pakietu energetycznego w części, która dotyczy dostępu do infrastruktury przesyłowej stron trzecich. Jak wiemy, są podmioty gospodarcze, Gazprom konkretnie, które zabiegają o wyjątki od tej reguły w odniesieniu do dwóch projektów. Jeden projekt to jest Opal, drugi to South Stream. Wtedy, 6 marca, znalazł się ten zapis adresowany do Komisji. Jak państwo też być może wiedzą, w ostatnich tygodniach dynamika rozmów w sprawie wyjątków od trzeciego pakietu dla Gazpromu zdecydowanie osłabła.

Ale równocześnie 6 marca zyskaliście zapewnienie ze strony szefa Rady Europejskiej, ze strony kilku państw członkowskich, z którymi o tym rozmawialiście, że do kwestii bezpieczeństwa energetycznego bardziej kompleksowo wrócimy 21 marca. I wtedy właśnie, 21 marca, zostały określone konkluzje Rady Europejskiej, które wzywają Komisję do przedłożenia kompleksowego planu zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego UE, przede wszystkim w obszarze rynku gazu.

Nad tym dokumentem pracuje Komisja Europejska. Naszym zadaniem, zadaniem Polski, które podjęliśmy natychmiast po marcowej Radzie Europejskiej, jest nadanie debacie o bezpieczeństwie energetycznym właściwej rangi i ukierunkowanie jej na obszary, które uważamy za fundamentalne z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego. Dlatego powstał polski *non-paper*, który, wiemy to również, bo mamy cały czas bardzo intensywne kontakty, począwszy od pana premiera, a skończywszy na najskromniejszych urzędnikach w stałym przedstawicielstwie w Brukseli, którzy pozostają w stałym kontakcie z Komisją Europejską, która w tej chwili pracuje nad swoim

kompleksowym planem, nasz *non-paper* będzie stanowił pewnie najistotniejszy wkład do propozycji Komisji Europejskiej przedłożonej na czerwcowej Radzie Europejskiej. A w sensie politycznym, naszym zadaniem, zadaniem premiera Tuska, jest stworzenie przestrzeni do tego, by propozycja Komisji była możliwie najambitniejsza i dotyczyła tych obszarów, o których wspólnie sądzimy, że są kluczowe z punktu widzenia podniesienia bezpieczeństwa finansowego Europy, czyli takich obszarów jak zwiększenie siły przetargowej w negocjacjach z partnerami zewnętrznymi, przyspieszenie rozwoju infrastruktury przesyłowej, utworzenie w końcu, bo to było już przedmiotem rozmowy, i to po raz pierwszy w roku 2007, autentycznego mechanizmu solidarności na wypadek odcięcia dostaw gazu ze strony jednego z dostawców, czy także dążenie do dywersyfikacji źródeł dostaw poprzez wykorzystanie szans, które tworzy ewolucja w zakresie gazu łupkowego, czy, co jest również elementem kontrowersyjnym w Brukseli, jak się państwa mogą spodziewać, wykorzystaniem naszych europejskich zasobów energetycznych, w tym gazu łupkowego, w tym węgla, czy wreszcie wzmocnienie wspólnoty energetycznej, która łączy kraje UE z krajami sąsiedzkimi.

Naszym celem na dzisiaj jest więc, po pierwsze, sprawić, by możliwie największa część naszych propozycji znalazła się w formalnej propozycji Komisji Europejskiej, po drugie, by Komisja Europejska miała poczucie, że tak ambitne propozycje w czerwcu nie zostaną odrzucone przez państwa członkowskie. Temu służy aktywność premiera, temu służyły uzgodnienia, które miały miejsce w ciągu ostatnich trzech tygodni i które będą jeszcze trwały przez najbliższe tygodnie do czerwcowej Rady Europejskiej.

Myślę, że ta aktywność jest też próbą wyciągnięcia wniosku z prób, które były podejmowane przed kilku laty budowy, zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Europy. Tym razem to, co uległo zmianie, to, po pierwsze, następuje redefinicja roli Rosji na Zachodzie, a z drugiej strony, zmiana taka, że Polska jest na najwyższym szczeblu promotorem idei i stara się budować poparcie również na najwyższym politycznym szczeblu.

To były pytania pana posła. Teraz lista A. Mógłbym prosić o wsparcie?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo proszę. Tylko proszę się przedstawiać.

**Starszy specjalista w Departamencie Zrównoważonego Rozwoju Ministerstwa Środowiska Katarzyna Snyder:**

Tak, oczywiście. Dzień dobry. Katarzyna Snyder, Ministerstwo Środowiska. Te dwa pytania od pana posła były skierowane w moją stronę. Powiedzmy, że półtora. Pan pytał o kwestie kompromisu, które kwestie zostały uwzględnione we wcześniejszych komentarzach. Eksperci, którzy w sposób bardzo szczegółowy prowadzą tę sprawę, są w dniu dzisiejszym w Brukseli, ponieważ dzisiaj jest dosyć kluczowe spotkanie na temat kształtu decyzji ratyfikacyjnej, natomiast to, co mogę dzisiaj powiedzieć, to ten kompromis, doprecyzowanie sytuacji, w których Komisja może wydawać akty delegowane, nasz komentarz dotyczący nowej kategorii aktu wykonawczego oraz mechanizm solidarnościowy, który akurat nie był naszym postulatem, ale nam się podoba. Natomiast do szczegółowych komentarzy nie jestem w stanie w tym się odnieść, ponieważ nie mam porównanych.

Natomiast drugie pytanie jest o skutki prawne. Ponieważ proponowane zmiany mają charakter techniczno-prawny i są częścią pakietu legislacyjnego, są wtórne w stosunku do projektowanej decyzji Rady, która jeszcze nie jest sfinalizowana. Zapisy w decyzji przesądzą o tym, jakie skutki prawne te zmiany będą miały. Dlatego w tym momencie nie jesteśmy jeszcze w stanie tego określić. A ta decyzja jest dzisiaj między innymi dyskutowana w Brukseli. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Proszę do mikrofonu.

**Starszy specjalista w MŚ Katarzyna Snyder:**

Tak, tak będzie, panie ministrze. Projekt decyzji Rady będzie podlegał dyskusji.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania albo na któreś nie było odpowiedzi? Ministerstwo Finansów.

**Naczelnik wydziału w Ministerstwie Finansów Krzysztof Kopera:**

Jeszcze kwestia dotycząca regulacji EMIR. Krzysztof Kopera, Ministerstwo Finansów. Jeśli chodzi o tę regulację, to kluczowe dla strony polskiej było zagadnienie swobodnego dostępu do infrastruktury rynku kapitałowego. Istniało bowiem ryzyko wobec braku u nas takiej instytucji sensu stricto, w czystej formie odpowiadającej instytucjom rozliczeniowym przyjętym w innych państwach członkowskich. Strona polska dążyła do zmiany tej regulacji, ale z drugiej strony również do zmiany krajowego porządku prawnego, tak żeby w chwili wejścia tej regulacji umożliwić naszym podmiotom krajowym prowadzenie takiej działalności rozliczeniowej w czystej formie przewidzianej w regulacji. Chodzi tutaj o CCP.

W 2012 r. została dokonana zmiana ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. Wprowadziliśmy innowację rozliczeniową. Spowodowało to również, że daliśmy zielone światło krajowemu podmiotowi do stania się takim CCP. I w tym roku już nasze krajowe CCP, KDPW CCP, otrzymało zgodę na prowadzenie działalności. Spełniliśmy więc tak jakby krajowe wymagania do tego, żeby u nas takie podmioty mogły funkcjonować.

Kolejną istotną kwestią było to, żeby dać im szansę jako nowej instytucji do zaistnienia, tak żeby mogły na zasadach konkurencyjnych działać. Istniało bowiem ryzyko, że nasz rynek rozliczeniowy zostanie zdominowany przez instytucje zagraniczne. Dlatego właśnie istotnym z naszego punktu widzenia było to, żeby wprowadzić okresy przejściowe. Musimy pamiętać, że ta regulacja na początku nie przewidywała na początku żadnych okresów przejściowych. Po prostu z chwilą wejścia w życie nasz rynek krajowy powinien mieć odpowiednią izbę rozliczeniową, co było, tak jak powiedziałem, na początku problematyczne.

W tej regulacji został więc wprowadzony ponad dwuletni okres przejściowy w zakresie swobodnego dostępu do infrastruktury rynku kapitałowego, do platform obrotu. Trzeba pamiętać, że tam jest też bodajże dwuletni okres na wejście w życie tych przepisów. Wydaje nam się więc, że ten okres przejściowy jest wystarczający.

Tak jak powiedziałem, główne zagrożenie związane z wejściem w życie tej regulacji dla naszego rynku kapitałowego zostało wyeliminowane. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Fotyga jeszcze, bo pan poseł Szczerski, jak rozumiem, kiwnął głową, że wszystkie odpowiedzi na jego pytania zostały udzielone. Bardzo proszę.

**Poseł Anna Fotyga (PiS):**

Chciałabym poprosić pana dyrektora czy panów ministrów o precyzyjne wyjaśnienie, co państwo rozumieją przez dostęp do infrastruktury rynku kapitałowego. Do których instytucji tej infrastruktury i jak wygląda swoboda dostępu do infrastruktury rynku kapitałowego w innych państwach członkowskich UE dla naszych instytucji.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Proszę bardzo.

**Naczelnik wydziału w MF Krzysztof Kopera:**

Wyjaśnię. Jestem naczelnikiem wydziału. Jeśli chodzi o swobodę dostępu do infrastruktury rynku kapitałowego, to tutaj rozumiem przez to swobodę dostępu do platform obrotu. Naszą krajową platformą obrotu jest giełda papierów wartościowych. Przed wejściem w życie tej regulacji kwestie te nie były regulowane, czyli działało się to na zasadach wolnego rynku europejskiego. Natomiast ten wniosek przewiduje, że każda izba rozliczeniowa, czyli CCP, będzie mogła zgłosić się do platformy obrotu, czyli na przykład do naszej giełdy papierów wartościowych, i powiedzieć, że chce rozliczać transakcje zawierane na naszej giełdzie. Czyli z każdego państwa członkowskiego każda izba rozliczeniowa, każde CCP będzie miało swobodny dostęp i giełda będzie musiała umożli-

wić tej izbie rozliczeniowej dostęp do systemów, do notowań. Będzie musiała przekazać wszystkie informacje, zapewnić dostęp do swojej platformy dla tej izby rozliczeniowej.

Z naszego punktu widzenia, tak jak powiedziałem, brak takiej izby rozliczeniowej u nas, spełniającej te kryteria, definicję izby rozliczeniowej przewidzianej w tej regulacji, było zagadnieniem kłopotliwym.

Z kolei nasza platforma obrotu, krajowe KDPW CCP, będzie na tej samej zasadzie miało również swobodę dostępu do wszystkich platform europejskich. To gwarantuje ta regulacja. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pani przewodnicząca.

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

Chciałabym jeszcze spytać o estymacje, jaką siłę przebicia będzie miało nasze CCP, nasza platforma na rynkach obcych? Bo rozumiem, że, na przykład, londyńska, podobna platforma, będzie rozliczała transakcje na polskiej giełdzie papierów wartościowych, czy frankfurcka, czy paryska?

**Naczelnik wydziału w MF Krzysztof Kopera:**

Tak. Po okresie...

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

A jakie doświadczenie mają nasze na tamtych giełdach? I jaką siłę przebicia? Jak państwo oceniają, jak będzie wobec tego wyglądała konkurencyjność warszawskiej giełdy w stosunku do innych i w stosunku do obecnego okresu?

**Naczelnik wydziału w MF Krzysztof Kopera:**

Pani poseł, jeśli chodzi o to zagadnienie, to tutaj, tak jak powiedziałem, kluczowe dla nas było wprowadzenie okresu przejściowego. Ciężko powiedzieć, jak będzie wyglądała przyszłość, dlatego że nasze CCP jest dopiero na etapie tworzenia. W tym roku KDPW CCP otrzymało zezwolenie na prowadzenie działalności. Z tego względu ten okres przejściowy z naszego punktu widzenia jest kluczowy, dlatego że on właśnie zapewni konkurencyjność dla tej platformy, dostosowanie się do tych nowych wymogów, jak również konkurowanie na rynku europejskim i krajowym. Niestety, ale trzeba się będzie spotkać z konkurencją innych, zagranicznych CCP. Dlatego ta kwestia była najbardziej istotna z punktu widzenia Polski. Inne państwa nie miały z tym problemu, natomiast dla nas była to kwestia kluczowa.

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

A jaki jest okres przejściowy?

**Naczelnik wydziału w MF Krzysztof Kopera:**

Tak jak powiedziałem, dwa i pół roku jest okres przejściowy na wprowadzenie swobodnego dostępu do platformy obrotu, natomiast dla samej regulacji też jeszcze jest dosyć długi, chyba dwuletni, okres wdrożenia, wejścia w życie jej przepisów. Wydaje nam się, że czteroletni okres przejściowy jest okresem dającym pewną nadzieję, że nasz krajowy operator zdoła się dostosować do nowych wymogów.

**Posel Anna Fotyga (PiS):**

Miejmy nadzieję, chociaż przyznam, że pozostają wątpliwości. To jest jednak, moim zdaniem, bez porządnego wsparcia państwowego i może być problem z tym, jeśli chodzi na przykład o pomoc publiczną. Zapewnienie warunków konkurencji może być utrudnione.

**Naczelnik wydziału w MF Krzysztof Kopera:**

Tak. Jeszcze jedno. Tutaj taką nadzieją jest to, że nasze podmioty infrastruktury rynku kapitałowego wykazują pewną dozę zaangażowania w ten proces, dlatego że, na przykład, nasze krajowe KDPW CCP było drugą bodajże izbą rozliczeniową, która w ogóle w Europie uzyskała pozwolenie na prowadzenie działalności. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Chyba już wyczerpaliśmy temat. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych, aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 TFUE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych, która odbędzie się 13 maja br.

Dziękuję panu ministrowi, chociaż oczywiście, jeśli pan minister chce z nami zostać, to zapraszam.

Pkt III to są trzy dokumenty dotyczące podpisania tymczasowego stosowania i zawarcia układu o stowarzyszeniu między UE a Republiką Mołdawii. Bardzo proszę panią minister Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz o zabranie głosu.

**Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, umowa stowarzyszeniowa UE z Mołdawią została parafowana podczas szczytu partnerstwa wschodniego w Wilnie w listopadzie ubiegłego roku. Jej podpisanie w jak najszybszym terminie leży w interesie zarówno UE, jak i Mołdawii. Strona mołdawska bardzo mocno we wszystkich relacjach, i bilateralnych z nami, i z UE, podkreślała gotowość i wolę skrócenia tego okresu od parafowania do podpisania. Tym samym w czerwcu br. mamy nadzieję, a właściwie już wiadomo, że dojdzie do podpisania tej umowy.

Jest to szczególnie istotne w wymiarze modernizacyjnym dla obecnej władzy Mołdawii, która chce jak najszybciej podążać w kierunku zbliżenia tego kraju do UE. Wiemy, że władze Mołdawii deklarują także gotowość nie tylko stowarzyszenia, nie tylko wdrożenia, ale są zainteresowane w przyszłości otrzymaniem perspektyw europejskich. Umowa stowarzyszeniowa, a zwłaszcza jej wdrożenie, niewątpliwie zbliżyłoby Mołdawię do takiej perspektywy.

W momencie podpisania umowy stowarzyszeniowej, tak jak już wspominałam, odpowiadając na pytanie o partnerstwo wschodnie, wchodzi w życie klauzula tymczasowego stosowania, co powoduje, że umowa ta jest wdrażana w większości natychmiast w momencie jej podpisania. Ma tu znaczenie także, jeśli chodzi o ten szybki termin podpisania w czerwcu, kalendarz polityczny w samej Mołdawii. W końcu roku mają się odbyć wybory parlamentarne i wolą obecnych władz jest, aby ten strategiczny proces negocjowania, parafowania, podpisywania był zakończony do tego momentu i żeby Mołdawia była już na etapie implementacji umowy, którą i strona unijna, i strona mołdawska uważają za strategiczną dla tego kraju.

Umowa składa się z dwóch części: tak zwanej części politycznej i umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu. Stanowią one całość i jako taka całość będą w czerwcu podpisywane. Stanowisko rządu polskiego jest tutaj oczywiście jak najbardziej pozytywne. Jesteśmy za podpisaniem, za wdrażaniem, i strona polska zabiegała o to, aby to podpisanie miało miejsce jak najszybciej. I rzeczywiście o kilka miesięcy udało się ten proces przyspieszyć. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą do tych dokumentów jest pan poseł Jarosław Górczyński. Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Górczyński (PSL):**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo, przedstawiony wniosek stanowi dokument prawny, dzięki czemu umożliwi podpisanie i tymczasowe stosowanie układu o stowarzyszeniu pomiędzy Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi z jednej strony, a Republiką Mołdawii z drugiej strony.

Europejska Wspólnota Energii Atomowej jest stroną układu, przez co do zawarcia i podpisania danego układu przez Komisję w imieniu EWEA stosowana jest odrębna procedura. Aktualne współdziałanie pomiędzy UE a Republiką Mołdawii zawiera się w umowie o partnerstwie i współpracy, która weszła w życie w lipcu 1998r. W styczniu 2010 r. rozpoczęto rozmowy na temat wszechstronnego i ambitnego układu o stowarzyszeniu pomiędzy przedstawionymi stronami. Dwa lata później podjęto również negocja-



cje dotyczące pogłębienia strefy wolnego handlu DCFTA, które stanowią istotną część układu o stowarzyszeniu.

Głównym celem owego układu jest ożywienie i przyspieszenie procesu pogłębienia stosunków polityczno-gospodarczych pomiędzy UE i Republiką Mołdawii, ale również zwiększenie tempa stopniowego zespolenia gospodarczej Republiki Mołdawii z rynkiem wewnętrznym UE na danych terenach, m.in. dzięki ustanowieniu DCFTA jako integralnej części układu.

Układ stanowi zdecydowany sposób na wykorzystanie dynamiki stosunków pomiędzy UE a Republiką Mołdawii z podkreśleniem na poparcie kluczowych reform, na ożywienie i wzrost gospodarczy oraz współdziałanie w różnych sektorach. Dzięki programowi reform dla Mołdawii, opartemu na programie przyrównania ustawodawstwa mołdawskiego do norm unijnych, partnerzy Mołdawii mogą do niego dołączyć i wokół niego skupić swoją pomoc. Opracowanie programu stowarzyszeniowego pozwoli ułatwić wdrożenie układu o stowarzyszeniu i przygotować go. W 2013 r. negocjacje w sprawie danego układu zostały ukończone, natomiast 29 listopada 2013 r. UE i Republika Mołdawii parafowały tekst układu o stowarzyszeniu, także część odnoszącą się do DCFTA.

Zgodnie z art. 465 układu o stowarzyszeniu, planuje się tymczasowe stosowanie części układu, mające na celu zachowanie w stanie równowagi wspólnych interesów gospodarczych, jak również podtrzymanie po obydwu stronach chęci rozpoczęcia i wykonywania zaliczanych do części układu.

Podczas wszystkich rozmów do Rady wpływają wszelkie informacje, ale także brana pod uwagę jest jej opinia określonych grup roboczych, w szczególności Grupy Roboczej ds. Europy Wschodniej i Azji Środkowej oraz Komitetu ds. Polityki Handlowej. Komisja wypowiada się, że projekt układu o stowarzyszeniu jest możliwy do zaakceptowania przez Unię.

Główne zasady określające układ stanowi szereg zasadniczych elementów. Naruszenie ich przez którąś ze stron prowadzi do podjęcia działań określonych w układzie, co prowadzi do zawieszenia praw i obowiązków. Elementami tymi są: poszanowanie praw demokratycznych, praw człowieka oraz podstawowych wolności zawartych w dokumentacji międzynarodowej; przestrzeganie rządów prawa, a także przeciwdziałanie rozpowszechnianiu broni masowego rażenia oraz dotyczących jej materiałów i środków przenoszenia.

Kolejne zasady ogólne Układu nawiązują do gospodarki wolnorynkowej, odpowiedniego sprawowania rządów, walki z korupcją, zmagania się z międzynarodową przestępczością zorganizowaną i terroryzmem, promowania zrównoważonego rozwoju i skutecznych działań wielostronnych.

Układ wyznacza cele dialogu politycznego, który popiera dążenie do stopniowej zgodności w zasięgu spraw zagranicznych i bezpieczeństwa, w tym wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, szerzenie pokoju i sprawiedliwości międzynarodowej poprzez wykonanie Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego oraz wspólne wysiłki na rzecz zapobiegania terroryzmowi i rozpowszechnianiu broni, rozbrojenia, a także kontroli zbrojeń. Przewiduje on również rozmowy i wspólne zaangażowanie w zakresie reformy krajowej w oparciu o wspólne zasady ustalone przez strony.

Układ stwierdza zaangażowanie wszystkich stron w rozwiązanie kwestii naddnie-strzańskiej przy uznaniu suwerenności i integralności terytorialnej Republiki Mołdawii, a także we wspólne ułatwienie odbudowy po zakończeniu konfliktu.

W zakresie sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa w układzie dużą wagę przywiązuje się do rządów prawa oraz skutecznego funkcjonowania instytucji w dziedzinie egzekwowania prawa i wymierzania sprawiedliwości.

Układ ustala współpracę w przedmiocie migracji, azylu oraz zarządzania granicami, ochrony danych osobowych, zwalczania prania pieniędzy i terroryzmu oraz polityki antynarkotykowej. W układzie znalazły się również postanowienia obejmujące przepływ osób, w tym readmisję, ułatwienia wizowe oraz stopniowe kroki w kierunku wprowadzenia ruchu bezwizowego w stosunkowym czasie, o ile będą trwać warunki sprzyjające bezpiecznej i dobrze zarządzanej mobilności.

Dodatkowo w układzie pojawiły się zobowiązania do zwalczania przestępczości, korupcji i innej nielegalnej działalności oraz dalszego rozwoju współpracy w sprawach

cywilnych, karnych, z pełnym wykorzystaniem odpowiednich instrumentów międzynarodowych i dwustronnych.

W układzie o stowarzyszeniu zapisana jest szeroka współpraca sektorowa, która skupia się na wspieraniu kluczowych reform, ożywieniu i wzroście gospodarczym, sprawowaniu rządów i współpracy sektorowej w dwudziestu ośmiu sferach, tj. reforma administracji publicznej, zarządzanie finansami publicznymi, energia, transport, ochrona środowiska i jej propagowanie, współpraca małych i średnich przedsiębiorstw oraz przedsiębiorstw przemysłowych, polityka społeczna, ochrona konsumenta, rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich, współpraca transgraniczna i regionalna, edukacja, szkolenia, współpraca służb cywilnych i młodzieży oraz współpraca w dziedzinie kultury.

Współpraca we wszystkich ww. obszarach bazuje na istniejących już ramach dwustronnych i międzynarodowych i prowadzi do dialogu oraz wymiany informacji i dobrych praktyk.

Dokładne harmonogramy zbliżenia i przygotowania przez Republikę Mołdawii poszczególnych części dorobku prawnego UE wskażą kierunek aktualnej współpracy oraz będą decydującym elementem krajowych reform oraz modernizacji w Republice Mołdawii.

W sprawie części układu, która odnosi się do DCFTA, czyli umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu, Komisja osiągnęła plany, które były ustalone w wytycznych negocjacyjnych, tj.: zlikwidowanie cła przywozowego zasadniczo w związku do całej wymiany handlowej przy jednoczesnym zapewnieniu solidnych wiążących przepisów zakazujących wszystkich bezwzględnych środków ograniczających handel, w tym ceł wywozowych oraz ograniczeń ilościowych w wywozie. Umowa o pogłębionej strefie wolnego handlu zakłada konkretne i określone przepisy, które odnoszą się do produktów i kwestii wrażliwych, głównie poprzez wykorzystanie okresów przejściowych, wybranych kontyngentów taryfowych i mechanizmu przeciwdziałającego przywozowi wrażliwych produktów rolnych.

Republika Mołdawii będzie stopniowo zmieniać swoje przepisy i normy techniczne do przepisów i założeń unijnych. Negocjacje dotyczące oceny zgodności i akceptowania wyrobów przemysłowych gwarantują zbieżność przepisów prawa mołdawskiego w konkretnych sektorach.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Proszę już kończyć, panie pośle.

**Poseł Jarosław Górczyński (PSL):**

Jeszcze pięć minut nie minęło, pani przewodnicząca. Trzymam się rygoru czasowego wyznaczonego przez panią przewodniczącą.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Przepraszam. Wydawało mi się, że już minęło.

**Poseł Jarosław Górczyński (PSL):**

Pozwolę sobie wykorzystać pełen czas. W sprawie dotyczącej handlu zwierzętami, roślinami i pochodzącymi od nich produktami DCFTA zakłada dostosowanie przepisów Mołdawii do środków sanitarnych i fitosanitarnych oraz dobrostanu zwierząt do środków i przepisów unijnych w tym obszarze, co doprowadzi do ułatwienia handlu. DCFTA ustanowi mechanizmy szybkich konsultacji, tj. systemy szybkiego powiadamiania i wczesnego ostrzegania w razie nagłych sytuacji w obszarze weterynaryjnym i fitosanitarnym, które mają zredukować utrudnienia w handlu środkami sanitarnymi i fitosanitarnymi.

W przypadku prowadzenia przedsiębiorstw DCFTA określa traktowanie narodowe oraz zasadę największego uprzywilejowania wobec przedsiębiorstw, z ograniczonymi zastrzeżeniami. Odnośnie do handlu usługami DCFTA wytycza szeroki dostęp do rynków, jak również liberalizację tego dostępu poprzez zbliżenie przepisów Republiki Mołdawii do norm panujących w UE w dziedzinach: finansów, telekomunikacji i handlu elektronicznego, usług pocztowych i kurierskich oraz usług międzynarodowego transportu morskiego.

Polska popiera podpisanie układu o stowarzyszeniu między UE i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej i ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Moł-

dawii, z drugiej strony. Poprzez zastosowanie w życiu układu o stowarzyszeniu potwierdzi się proeuropejski kurs polityki zagranicznej Mołdawii, który skutkuje umocnieniem więzi Mołdawii z UE oraz umocnieniem pozycji tego państwa w strefie międzynarodowej. Długotrwałe układy przyczyni się do wzrostu stabilności polityczno-gospodarczej Mołdawii, jak również strefy Europy Wschodniej, co leży w interesie naszego kraju. Układ stanowi także warunki dialogu politycznego z Mołdawią, w tym w obszarach objętych kompetencją wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE, co stanowić będzie znormalizowanie stanowisk stron w sprawach międzynarodowych i wspólne odczuwanie kwestii bezpieczeństwa oraz stabilności w Europie. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję, panie pośle. Teraz oddam głos pani minister Katarzynie Pełczyńskiej-Nałęcz. Nie, pani minister już mówiła. Przepraszam. Jeszcze pytania.

**Poseł Andrzej Gałazewski (PO):**

Jestem trochę w kłopotcie, zadając pytanie po takim długim wystąpieniu mojego kolegi, ale jak jest rozwiązana sprawa Naddniestrza, czyli paszportów rosyjskich, problemu granicy pomiędzy Naddniestrzem i Ukrainą i czy UE ma instrumenty do monitorowania wpływu Rosji na sytuację w Naddniestrzu i czy to będzie robić?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo proszę. Przepraszam, pomyliłam kolejność. Pan poseł Szczerski i później pan poseł. Pan minister pierwszy, proszę bardzo.

**Poseł Stanisław Kalemba (PSL):**

Nie będziemy się licytować w tej grzeczności. Dwa miesiące temu byłem w Kiszyniowie na ważnej konferencji z udziałem dwóch komisarzy. Oczywiście, obecne władze są bardzo zdecydowane co do podpisania umowy i ten kurs unijny, europejski jest bardzo znaczący. Natomiast pamiętam, że sygnalizowano wtedy sprawę wyborów parlamentarnych i tam te nastroje są różne. Chciałbym zapytać w kontekście tego, co się dzieje na Ukrainie. Wiadomo, że Federacja Rosyjska wprowadziła pewne restrykcje embarga na handel. Gdybym uzyskał odpowiedź w obecnej sytuacji, jak się rozkładają nastroje, opinia społeczna, bo wiadomo, że Mołdawia jest państwem niedużym, ale kurs europejski do podpisania umowy był bardzo wyraźny u obecnych władz. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Pan poseł Szczerski.

**Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że mamy bardzo mało czasu, więc nie powiem tego wszystkiego, o co chciałem zapytać, dlatego żeby nie przedłużać dyskusji. Jestem członkiem zgromadzenia parlamentarnego polsko-mołdawskiego i bardzo dużo tych spraw mołdawskich mamy w głowie i ściśle monitorujemy. Pan minister Kalemba ma rację, że cały kontekst umowy stowarzyszeniowej ma także charakter wewnętrzny, dlatego że będziemy mieć w Mołdawii wybory. Wiadomo, że sukces tego stowarzyszenia będzie szansą na to, żeby przedłużyć istnienie proeuropejskiej koalicji w Mołdawii na kolejną kadencję. To jest niezwykle istotne, żeby ten sukces nastąpił w czasie.

Rozumiem, że pani minister jest w stanie nas uspokoić, że rzeczywiście tym razem tempo będzie takie, że nie powtórzy się scenariusz ukraiński jeśli chodzi o przedłużające się dyskusje o podpisaniu umowy po jej parafowaniu.

Natomiast mam pytanie, do jakiego stopnia Unia jest dzisiaj gotowa na wsparcie Mołdawii wobec ewidentnych nacisków rosyjskich, które będą miały de facto charakter odwetowy, jeśli ta umowa dojdzie do skutku, bo wiadomo, że będziemy mieć do czynienia i z ekonomicznymi, i z wizowym, i z politycznymi retorsjami Rosji za wybór mołdawski wybór europejski? Po drugie, w jaki sposób UE odnosi się do napięć wewnętrznych w Mołdawii, nie tylko do kwestii Naddniestrza, ale także do Gagauzji? Czy jako UE jesteśmy w stanie wesprzeć spójność państwa mołdawskiego w kontekście budowy instytucji państwa i utrzymania jedności Mołdawii, bo to bardzo kluczowy kraj w Europie? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Pani minister.

**Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:**

Dziękuję bardzo. Nie bardzo wiem, jak mi się uda zmieścić w tym czasie, ale będę się starała konkretnie i krótko. Jak rozwiązana jest sprawa Naddniestrza? Przyjęte są takie rozwiązania, że o ile firmy Naddniestrza będą się rejestrowały w Kiszyniowie i będą spełniały standardy, i będą otrzymywały akceptację zgodnie ze standardami celnymi, miejsca pochodzenia itd. urzędu w Kiszyniowie, to będą podlegały zasadom tego asymetrycznego, korzystnego dla Mołdawii dostępu do rynku unijnego. Natomiast jeżeli nie, to nie będą podlegały temu dostępowi. Zdolność Kiszyniowa, żeby wymuszać przystosowanie się do standardów unijnych i przyjmowanie *acqui communautaire*, jest ograniczona. Ale to się staje pewnym instrumentem, dlatego że jest zależność pomiędzy przyjęciem standardów i otrzymaniem akceptu z Kiszyniowa a zdolnością korzystania przez firmy z asymetrycznego dostępu do rynku unijnego.

Czy UE ma instrumenty monitorowania wpływu Rosji w Naddniestrzu? Nie sądzę, żeby były jakieś regularne instytucjonalne instrumenty, natomiast informacja na ten temat jest dostępna w źródłach otwartych i jest dostępna także w UE. Wiemy, że w Naddniestrzu znajdują się siły pokojowe, siły rosyjskie, że znaczna część budżetu Naddniestrza to są bezpośrednie transfery finansowe z Rosji. To jest wiedza znana i tu się wiele w ostatnim czasie nie zmieniło, i taka wiedza jest też wiedzą UE. Ta wiedza w pełni jest gromadzona w Kiszyniowie i władze Mołdawii dzielą się tą informacją ze wszystkimi partnerami. Problem jakby nie jest w monitorowaniu, w pozyskiwaniu informacji, ile w samym fakcie.

Jak wygląda embargo na handel? Wina mołdawskie, owoce, warzywa. Na pewno owoce, ale warzywa chyba też ciągle są objęte embargiem rosyjskim ze względu na domniemane problemy sanitarne, fitosanitarne. Z wyłączeniem od kilku tygodni Gagauzji, co jest manewrem nie ekonomicznym, a politycznym. Odpowiedzią UE jest zwiększenie kontyngentów, właściwie pełne otwarcie rynku unijnego na towary mołdawskie, w tym zwłaszcza wina, bo tutaj były ograniczenia. Plus zwiększona pomoc techniczna mająca na celu wykształcenie takich standardów w Mołdawii, żeby ten eksport produktów rolnych nadawał się dla rynku unijnego. To są główne instrumenty. Unia jest takim bytem, jakim jest, i ma instrumenty, jakie ma. Jeśli chodzi o Unię, to jest to, w moim przekonaniu, najbardziej adekwatna odpowiedź na to embargo. Skutek embargo na różne produkty w przypadku gruzińskim był taki, że po prostu eksport się przeorientował na inne rynki, częściowo na unijne, bo Gruzja jest inaczej trochę zlokalizowana. Ale to wymagało pewnego wysiłku, a potem już stało się faktem dokonany.

Jednak taka sytuacja nigdy nie była i nie będzie komfortowa dla Mołdawii, bo rynek rosyjski dla Mołdawii z przyczyn geograficznych jest niezwykle istotny i tego w żaden sposób nie da się zmienić. Natomiast nie ma takich instrumentów ani w ramach WTO, ani w ramach żadnych innych międzynarodowych organizacji, które pozwalają skłonić prawnie stronę rosyjską do zmiany tej decyzji i dowieść, że jest to decyzja motywowana nie względami technicznymi, sanitarnymi, a względami politycznymi.

Presja rosyjska jest nie tylko w tym zakresie. Może nad tymi wszystkimi scenariuszami wolałabym się na otwartym posiedzeniu nie rozwodzić, ale znowu – możliwości unijne są w zakresie: dostęp do rynku asymetryczny, wsparcie techniczne, żeby ta modernizacja, przemysł i produkcja odpowiadały standardom, i wtedy oni mogą zdywersyfikować eksport i prowadzić jak najszybsze działania na rzecz dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych. I tutaj UE wspiera interkonektor z Rumunią, nie tylko politycznie, ale też finansowo.

Paszporty. Rosyjskie paszporty dla obywateli Mołdawii, którzy zamieszkują w Naddniestrzu – chyba tak to można nazwać. Na to nie ma żadnego innego instrumentu poza tym, że dzisiaj, posiadając paszport rosyjski, można pojechać do Rosji i kilku krajów WNP, a do reszty trzeba jeździć z wizami, a posiadając paszport mołdawski można jeździć po całej Unii bez wiz, i to jest bardzo mocny argument.

**Posel Andrzej Gałazewski (PO):**

Czy mogą być podwójne paszporty?

**Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:**

*De jure* nie, natomiast *de facto* oczywiście jest to całkowicie powszechna praktyka, i nie tylko z mołdawskimi, ale także z rumuńskimi na potęgę. Nie ma takiej możliwości, żeby przypilnować, ile kto i jakich paszportów posiada w szufladzie.

**Posel Stanisław Kalemba (PSL):**

A poparcie społeczne?

**Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:**

Poparcie społeczne kształtowało się, powiedziałabym, tak pół na pół z pewną grupą. Trzydzieści czterdzieści po jednej stronie, podobnie po drugiej. I szara strefa. Ostatnie badania opinii publicznej pokazały jednak nieznaczny, ale jednak wzrost grupy proeuropejskiej. Ma to ewidentny związek z wprowadzeniem ruchu bezwizowego, bo to jest jednak taki konkretny, którego ludzie może jeszcze nie poczuli, bo trzeba sobie wyrobić paszporty biometryczne, niemniej wiedzą, że jest to w ich zasięgu i jest to bardzo konkretne osiągnięcie. Ale żeby dało się z tego wyprognozować wyniki wyborów, to nie, bo ciągle mamy niejednoznaczną sytuację. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 8 ust. 2 ustawy pakiet projektów aktów prawnych dotyczących podpisania, tymczasowego stosowania i zawarcia układu o stowarzyszeniu pomiędzy UE a Republiką Mołdawii.

Przechodzimy do pkt IV. Jeszcze jeden pkt nam został – Gruzja. Dokumenty COM(2014) 148, 149 i 156. Bardzo proszę panią minister.

**Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:**

Dziękuję. Bardzo krótko, bo jest to sytuacja analogiczna do mołdawskiej w wielu względach, także separatyzmów nękających ten kraj. Ale jest wola polityczna do podpisania. Parafowanie w tym samym momencie, podpisanie w końcu czerwca. Strona gruzińska także bardzo mocno naciskała na jak najszybsze procedowanie ze względów i międzynarodowych, i wewnątrzpolitycznych. O zaniepokojeniu władz gruzińskich sytuacją na Ukrainie nawet nie warto wspominać, bo jest to na tyle oczywiste.

W przypadku Gruzji także zostało to przyspieszone. Będą to procesy równoległe. W czerwcu dojdzie do podpisania umowy. Stanowisko rządu polskiego również jest pozytywne. Wspieramy i przyspieszaliśmy ten proces. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Bardzo dziękuję, pani minister. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Marzena Wróbel.

**Posel Marzena Wróbel (SP):**

Szanowni państwo, krótko. Nie będę czytała opinii Biura Analiz Sejmowych, bo to nie ma sensu. Każdy mógł się z tym zapoznać. Oczywiście, proces, o którym mówimy, jest procesem jak najbardziej pozytywnym. I Mołdawia, i Gruzja zasługują na podpisanie umowy stowarzyszeniowej.

Mam tylko dwa pytania do pani minister, właśnie o te separatyzmy, bowiem w umowie znajdują się zapisy, że obie strony będą dążyły do wspólnych wysiłków na rzecz stabilizacji w regionie i do pokojowego rozwiązania nierozstrzygniętych konfliktów w regionie. Jak to enigmatycznie napisane ezopowym językiem stwierdzenie ma się do Abchazji i Osetii Południowej? I jak strona unijna rozumie wywiązywanie się z tej części umowy?

Kolejne pytanie: czy przewidywane jest rozszerzenie ruchu bezwizowego, a jeśli tak, to na jakie kraje?

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania do pani minister? Nie widzę. Pani minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MSZ Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:**

Dziękuję bardzo. Muszę państwu przedstawić taki trzeźwy osąd, jeśli chodzi o separatyzmy, chociaż może nieoptymistyczny. Na dzisiaj jest poza zasięgiem jakichkolwiek struktur międzynarodowych, instytucji międzynarodowych, w tym także UE, rozwiązanie i przywrócenie tych części Gruzji, które *de jure* częścią Gruzji są, a *de facto* nie, ze względu na to, że nie mamy do czynienia z separatystycznymi regionami, tylko z uznaniem ich przez stronę rosyjską i wzmocnieniem obecności militarnej strony rosyjskiej w obu tych krajach. O Osetii, można powiedzieć, że to już jest tylko baza wojskowa, bo tam prawie w ogóle już nie ma ludzi ze względu na sytuację ekonomiczną tego regionu.

Natomiast rola, jaką realnie odgrywa UE, i polskie stanowisko jest, żeby zdecydowanie utrzymywać tę aktywność i kontynuować, to jest unijna misja obserwacyjna, która jest tam obecna od konfliktu rosyjsko-gruzińskiego. Jest to jedyna międzynarodowa obecność na miejscu, na tej granicy. Są tam obserwatorzy, którzy właściwie cały czas monitorują tak zwaną administracyjną linię demarkacyjną, tak to się nazywa. To jest bardzo pomocne, bo to jest dostęp do obiektywnej niezależnej informacji, co się tam rzeczywiście dzieje. Tam są takie mechanizmy rozwiązywania drobnych konfliktów, ustanowione dzięki tej misji pomiędzy stronami. To pozwala identyfikować i ewentualnie rozwiązywać konflikty, kiedy kogoś zatrzymano, ktoś przesunął granicę, doszło do jakiegoś sporu. To się tam cały czas dzieje i strona gruzińska bardzo nalega i polska strona to podtrzymuje, żeby ta misja trwała w obecnym kształcie tak długo, jak będzie potrzebna. Widzimy obecnie, że cały czas jest potrzebna.

Jeśli chodzi o rozszerzenie ruchu bezwizowego, to już o tym mówiłam. To jest takie stopniowe rozwiązanie. Na początku jest to uelastycznienie ruchu wizowego, potem jest uelastycznienie ruchu wizowego plus, potem ruch bezwizowy. Uelastycznienie ruchu bezwizowego mają wszystkie kraje poza Białorusią i Azerbejdżanem, plus ma Ukraina, natomiast Gruzja dostała już tak zwaną mapę drogową na rzecz ruchu bezwizowego. Tę „mapę drogową” zaczęła wdrażać. To się zdarzyło kilka miesięcy temu, więc później niż w przypadku Mołdawii. Zaczęła wdrażać. Przykład Mołdawii pokazuje, że jeżeli tę „mapę” wdrożą, czyli przyjmą stosowne regulacje, to ruch bezwizowy będą mieli. Bo jak ta decyzja polityczna raz została podjęta, to właściwie droga jest otwarta.

Pytanie, czy te regulacje przyjmą. To wymaga rozwiązań prawnych. Mołdawia wszystkiego dopełniła. Na dzisiaj strona gruzińska deklaruje, że zmierza w tym kierunku.

**Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pakiet projektów aktów prawnych w sprawie Gruzji i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tego dokumentu.

Jeszcze jestem winna jedną rzecz do poprzedniego dokumentu. Konkluzję przedstawiłam niepełną. Ona powinna brzmieć tak jak ta konkluzja dotycząca Gruzji, więc chciałam jeszcze dla formalności ją przytoczyć. Konkluzja dotycząca pakietu dokumentów odnoszących się do Mołdawii brzmi: Komisja rozpatrzyła pakiet dokumentów i odnoszący się do nich projekt stanowiska RP i podzieliła stanowisko rządu odnoszące się do tych dokumentów.

Przechodzimy do pkt V – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam posiedzenie Komisji. Za chwilę zaczynamy drugie posiedzenie.